

GMINA RADKÓW - Wielość zabytków i ogrom potrzeb

Napisano dnia: 2025-08-10 16:30:37



(Inf. wł.). **Tam, gdzie to jest możliwe, bo wpływ na proces korzystnych zmian na tym obszarze ma samorząd lokalny, zauważa się postęp. On też jest widoczny na nieruchomościach prywatnych gestorów. W przypadku kilku obiektów zabytkowych proces zapowiadanych przeobrażeń wyhamował, co niewspółgra np. z programem zakładającym stopniowy rozwój turystyki.**

W gminie radkowskiej niemal w każdej miejscowości można natrafić na budowle będące świadkami ich ciekawej przeszłości. Wręcz chciałoby się powiedzieć, aby przetrwały jak najdłużej, bo pobudzają do pogłębiania wiedzy o nich tych ludzi, którzy już z nią się zetknęli, zaś dla innych stanowią inspirację. Niezależnie od tego są dowodem na wielokulturowość tej ziemi.

*- Oczywiście, że cieszymy się z remontów prowadzonych w każdym obiekcie zabytkowym, dużym czy małym, bo w ten sposób kreuje się opinię o odwiedzanym miejscu. Jako gmina staramy się wyciągnąć z zapomnienia te z nich, które znalazły się w naszym zarządzie - informuje burmistrz Radkowa **Jan Bednarczyk**: - Tego przykładem jest dawny obiekt zakonny w Ścinawce Średniej, gdzie po zakończonej adaptacji sporego budynku urządzimy całodzienny dom dla seniorów, z przylegającym do niego terenem rekreacyjnym.*

Najbardziej "nasyconym w zabytki miejscem" pozostają Wambierzyce. W nich znajduje się np. aż 87 zinwentaryzowanych kaplic na Kalwarii. Stopniowo są poddawane remontom.

Gmina wydaje pieniądze na przebudowę ulicy Franciszkańskiej, też wypełnionej zabytkami. Parafia kończy odnowę elewacji bazyliki i po tym etapie zaplanowano podjęcie takich robót wewnątrz kościoła. Będzie to moment, kiedy przystąpi się do wykonania remontu schodów pomocniczych prowadzących do świątyni i położenia odcinka chodnika.



Od Burmistrza Radkowa wypłynął wniosek o wsparcie finansowe dla niezbędnego remontu zabytkowej studni przy pałacu w Ścinawce Średniej. Gmina jest zainteresowana - o czym pisaliśmy - przejęciem od KOWR-u dawnego teatru w tej samej miejscowości, zamierza wykorzystać go jako salę muzyczną.

Z pozycji radkowskiego ratusza obserwuje się dokonania remontowe, konserwatorskie czy budowlane zachodzące u innych gestorów zabytków na obszarze gminy. Spółka posiadająca zamek Sarny w Ścinawce Górnej poprawia jego wizerunek zewnętrzny i równocześnie podnosi standard bazy hotelowej. Korzystne przeobrażenia zachodzą w otoczeniu tej wielowiekowej budowli...

- Od czasu przejęcia zamku w Ratnie Dolnym przez jedną ze spółek nie zauważam żadnych większych zmian w wyprowadzaniu go z fatalnego stanu technicznego. Stały też prace dotyczące oczyszczenia stawu, wyhamował remont i przystosowanie wieży na miejsce widokowe. Na miarę naszych możliwości przekazaliśmy wsparcie finansowe - podkreśla nasz rozmówca: - W mojej ocenie opóźnienie w odniesieniu do założeń sięga dwóch lat. Szkoda, bo zabytek znajduje się w takim miejscu, że turyści wręcz o niego się ocierają i nadal tylko ocierają. Ubolewam też, bo wyhamowały

prace renowacyjne na zamku Kapitanowo; właściciel nie otrzymał wsparcia ministerialnego i konserwatorskiego, natomiast gmina dysponuje określonym zasobem pieniędzy na wspieranie zabytków. Jeszcze dodam, że cieszy, iż dobiega końca remont pałacu w Tłumaczowie, który pozostaje w rękach prywatnych. Moje wątpliwości wzbudza zaś zasadność przyznania Parafii w Ścinawce Dolnej dotacji na odtworzenie resztek kościoła św. Stanisława w dolinie rzeki Ścinawki. Dlatego wybudowano kościół św. Jakuba, położony wyżej, w rejonie szkoły, bowiem ten na dole był i jest systematycznie podtapiany. Remont jednej nawy, która pozostała, do tego dużym nakładem jest nieporozumieniem. Wiem, że się narażę tym stwierdzeniem, ale uważam, iż wsparcie można było skierować na inne ważne zadanie popowodziowe.

(bwb)